

UZASADNIENIE

sporządzono według reguł z art. 387 § 2¹ k.p.c.

obowiązującego od 7 listopada 2019 r.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2020 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.158,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty (punkt I); zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.025,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt II).

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła strona pozwana, zastępowana przez pełnomocnika, zaskarżając wyrok w całości.

W wywiedzionej apelacji strona pozwana zarzuciła orzeczeniu Sądu pierwszej instancji naruszenie przepisu prawa procesowego, to jest art. 231 k.p.c. i art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego i dokonanie błędnych lub niepełnych ustaleń faktycznych i prawnych, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, poprzez przyjęcie, że powód posiada legitymację czynną w sprawie, a nadto nieprawidłowe uznanie, że strona pozwana winna liczyć się z obowiązkiem zwrotu otrzymanej wpłaty oraz nieudowodnienie roszczenia przez powoda.

Zgłaszając powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, jak również o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu według norm wynikających z obowiązujących przepisów prawnych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację powód zastępowany przez pełnomocnika w osobie adwokata wniósł o oddalenie apelacji w całości, jak również o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania drugoinstancyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez stronę pozwaną zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd drugiej instancji, mając nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonał jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, akceptując stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy i przyjmując go za własny. Jednocześnie, zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi Okręgowemu rozpoznającemu apelację na konstatację, że zarówno rozstrzygnięcie, jak i wnioski wywiedzione z przeprowadzonego postępowania dowodowego, skutkujące wydaniem zaskarżonego wyroku, nie były prawidłowe.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych w postaci naruszenia przepisów prawa procesowego należy zwrócić uwagę na uchwałę składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, w której Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji jest związany zarzutami dotyczącymi naruszeń prawa procesowego. Związanie to oznacza, że Sąd drugiej instancji nie bada i nie rozważa wszystkich możliwych naruszeń prawa procesowego popełnionych przez Sąd pierwszej instancji, natomiast powinien odnieść się do wszystkich podniesionych przez skarżącego w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania.

Wypada zauważyć, że strona pozwana podniosła zarzut z art. 231 k.p.c. i z art. 233 k.p.c., upatrując ich naruszenia w przekroczeniu granic swobodnej oceny materiału dowodowego oraz dokonaniu błędnych lub niepełnych ustaleń faktycznych i prawnych o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zgodnie z art. 231 k.p.c. Sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wnioski takie można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). Przy czym, domniemanie faktyczne, przewidziane art. 231 k.p.c., jest środkiem pozwalającym ustalić określony element stanu faktycznego, konstruowanym z uwzględnieniem reguł z art. 233 § 1 k.p.c., a tym samym należy do kręgu czynności związanych z dokonywaniem ustaleń faktycznych i oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2012 r., IV SCK 486/11, LEX nr 1243071; wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 5 grudnia 2013 r., V U 1281/13, LEX nr 1715593).

Stosownie do treści art. 233 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (§ 1); Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu (§ 2). Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624). Ponadto, zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą, postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 387/04, LEX nr 177263). Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Ocena mocy i wiarygodności dowodów, przeprowadzona na gruncie uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, może być skutecznie podważona w toku postępowania odwoławczego jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że jest ona obciążona błędami logicznymi, wewnętrzną sprzecznością lub też, gdy ocena ta jest niepełna.

Tego rodzaju uchybień nie można doszukać się na gruncie niniejszej sprawy wobec dokonania przez Sąd pierwszej instancji należytej oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Strona pozwana uzasadniając zarzut naruszenia prawa procesowego nie wskazała, na czym miał polegać błąd w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności które dowody zostały przez Sąd Rejonowy ocenione z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. Z tych też przyczyn zarzut naruszenia prawa procesowego był chybiony.

Natomiast uzasadniając zarzut dopuszczenia się przez Sąd pierwszej instancji uchybień natury procesowej strona pozwana wskazała na jej zdaniem brak legitymacji procesowej powoda jako komornika sądowego do dochodzenia zwrotu kwoty 2 158,98 zł z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Tak sformułowany zarzut dotyczy zatem błędnego zastosowania przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego, a błędy Sądu *meriti* w tym zakresie Sąd drugiej instancji bierze pod uwagę z urzędu.

Przyjmując za podstawę orzekania stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji uznać należało, oceniony prawidłowo jurydycznie, zarzut naruszenia art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie za zasadny.

Odmienne, niż to stwierdził Sąd pierwszej instancji, zdaniem Sądu Okręgowego brak jest podstaw do uznania, że roszczenie powoda znajduje materialnoprawne uzasadnienie w treści przepisów odnoszących się do bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.) i nienależnego świadczenia (art. 410 k.c.).

Wedle art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Treść przepisu art. 405 k.c. wyznacza zatem podstawowe przesłanki do powstania roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, to jest: uzyskanie korzyści majątkowej (wzbogacenie) z majątku innej osoby (zubożenie); związek pomiędzy wzbogaceniem iubożeniem; brak podstawy prawnej wzbogacenia. Dodać przy tym należy, że bez znaczenia pozostaje, w wyniku,

jakiego zdarzenia wzbogacenie to nastąpiło; może to być działanie wzbogaconego, zubożonego, osoby trzeciej, a także jakiegokolwiek inne zdarzenie, w wyniku którego nastąpiło przesunięcie korzyści z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 23 listopada 1998 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 1998 r., II CKN 58/98, LEX nr 55389). Specyficzną odmianą działania osoby trzeciej może być działanie władzy publicznej, jak ad exemplum komornika sądowego.

Przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c.). Stosownie do brzmienia art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Przyjmuje się, że uregulowane w art. 410 k.c. nienależne świadczenie stanowi szczególny przypadek bezpodstawnego wzbogacenia.

Materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy potwierdza, że w dniu 14 czerwca 2016 r. powód - Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Rybniku dokonał na rzecz strony pozwanej przelewu bankowego kwoty 2 158,98 zł tytułem należności wynikającej ze sprawy egzekucyjnej prowadzonej pod sygn. akt Km 6806/12. Pozostała natomiast kwota została rozdysponowana w planie podziału z dnia 14 czerwca 2016 r., w którym to przyznano stronie pozwanej do wypłaty kwotę 5 771,45 zł tytułem wierzytelności przysługującej od dłużniczki w sprawie o sygn. akt Km 6805/12. Zważywszy na wniesienie przez stronę pozwaną zarzutów do wyżej wymienionego planu podziału, Sąd Rejonowy w Rybniku, II Wydział Cywilny, na mocy postanowienia z dnia 19 kwietnia 2017 r. zmienił plan podziału poprzez jego uchylenie i zobowiązał Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Rybniku do jego ponownego sporządzenia zgodnie z art. 1025 k.p.c. Powód bezskutecznie, kilkakrotnie wzywał stronę pozwaną do zwrotu na rachunek organu egzekucyjnego przekazanej wierzycielowi kwoty 2 158,98 zł.

Oceniając zasadność stanowiska Sądu pierwszej instancji, zawartego w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, w pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że wypłacona przez powoda kwota 2 158,98 zł stanowiła część odprawy przyznanej dłużniczce – J. R. przez jej pracodawcę – (...) S.A. w B.. Łączna kwota odprawy wynosiła 37 523,76 zł i została przekazana do organu egzekucyjnego celem rozliczenia i zakończenia spraw dłużniczki, w których powstały najniższe wierzytelności. Nie sposób zatem uznać, aby doszło do jakiegokolwiek przesunięcia majątkowego w rozumieniu art. 405 k.c. pomiędzy powodem, będącym równocześnie organem egzekucyjnym, a stroną pozwaną – wierzycielem J. R., w sprawie o sygn. akt Km 6806/12. Nie ulega natomiast wątpliwości, że dochodzona pozwem kwota 2 158,98 zł wchodziła w skład majątku dłużniczki. Na skutek działań, podjętych przez Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Rybniku, doszło do nieprawidłowej wypłaty wskazanej wyżej kwoty na rzecz strony pozwanej, i co należy stanowczo zaznaczyć, nastąpiło to z majątku dłużniczki, nie zaś z majątku powoda. Na skutek działania osoby trzeciej doszło do uszczuplenia majątku, ale majątku dłużniczki, a nie komornika.

W tym miejscu trzeba zauważyć, że komornik sądowy jest organem egzekucyjnym, stanowiącym organ władzy publicznej. Uzyskane od dłużniczki środki nie weszły wszakże do majątku powoda – komornika sądowego. Jeśli zaś chodzi o konto komornika sądowego, to podzielić należy pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy w Świdnicy co do tego, że w zakresie wyegzekwowanych kwot ma ono charakter rachunku powierniczego (por. wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 10 lutego 2015 r., II Ca 1019/14, LEX nr 1840400). W ocenie Sądu Okręgowego brak było więc podstaw do stwierdzenia ziszczenia się przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia, a w konsekwencji – do uwzględnienia powództwa w niniejszej sprawie. Relacje prawne w postępowaniu egzekucyjnym, a więc w postępowaniu regulowanym przepisami o charakterze publicznoprawnym, powstające pomiędzy organem egzekucyjnym a jego uczestnikami nie mają cech właściwych dla równorzędnych podmiotów, gdyż dominuje tu stosunek nadrzędności organu egzekucyjnego i odpowiadający mu stosunek podporządkowania ze strony uczestników i osób trzecich (por. np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2002 r., III CZP 65/02, OSNC 2003, nr 7-8, poz. 100, oraz z dnia 20 kwietnia 2006 r., III CZP 20/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 25). Stosunek nadrzędności komornika wynika z samej istoty jego działania, jako organu władzy publicznej powołanego do przymusowego egzekwowania tytułów wykonawczych, a wprost o statusie komornika, jako funkcjonariusza publicznego, rozstrzyga treść art. 1 u.k.s.e.

Na marginesie poczynionych uwag, Sąd Okręgowy wskazuje, że obecnie brak jest przepisów normujących postępowanie egzekucyjne, które stwarzałyby podstawę do naprawienia błędu organu egzekucyjnego, analogicznych do art. 770 k.p.c. Oparcie powództwa na przepisach regulujących kwestie związane z bezpodstawnym wzbogaceniem czy też z naprawieniem szkody wymagałoby natomiast wykazania, że wypłata kwoty dochodzonej pozwem na rzecz strony pozwanej nastąpiła bezpośrednio z majątku komornika sądowego, a nie z majątku dłużnika.

Powyższe argumenty w wystarczający sposób uzasadniały zmianę wyroku, co czyni zbędnym ustosunkowywanie się do pozostałych zarzutów apelacji.

Konkludując, w świetle przytoczonych okoliczności sprawy Sąd Okręgowy uznał za zasadne uwzględnienie apelacji strony pozwanej, co skutkowało oddaleniem powództwa, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku (art. 386 § 1 k.p.c.).

Niniejsza zmiana nie mogła pozostać bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania, albowiem w wyniku oddalenia powództwa, to powoda należało uznać za przegrywającego sprawę w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik sporu na podstawie art. 98 k.p.c., co znalazło także odzwierciedlenie w punkcie I sentencji wyroku. Z tych też przyczyn, powoda należało obciążyć kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną w kwocie 900 zł, na którą składały się koszty zastępstwa procesowego, ustalone na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 z dnia 2018.01.30) na dzień wytoczenia powództwa.

W związku z uwzględnieniem w całości apelacji wywiedzionej przez stronę pozwaną, kosztami postępowania apelacyjnego w łącznej kwocie 650 zł, na którą składały się: opłata od apelacji w kwocie 200 zł, oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 450 zł (900,00 zł x 50%) ustalone na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 z dnia 2015.11.05), należało obciążyć powoda (punkt II sentencji niniejszego wyroku).

SSO Beata Stachowiak